

Pod znakiem osiągnięć

Uroczysta sesja NOT z okazji XX-lecia PRL

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego NOT odbyła się wczoraj w Poznaniu uroczysta sesja z okazji XX-lecia PRL, poświęcona omówieniu powojennego dorobku wielkopolskich inżynierów i techników.

W sesji uczestniczyli m. in.: kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Henryk Stach, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN Jerzy Gawrysiak, z-ca przewodniczącego Prezydium RN Poznania Zbigniew Rudnicki, wicekonsul ZSRR Stanisław Aleksandrowicz Akimow, przedstawiciele NOT, WKZZ, przewodniczący i sekretarze zarządów głównych stowarzyszeń naukowych i technicznych, członkowie plenum WKP NOT i aktywiści z poszczególnych zrzeszeń.

Jak wynikało z referatu przewodniczącego WKP NOT mgr. inż. Alfreda Zielińskiego, inżynierowie i technicy dali m. in. poważny wkład w rozwój wielkopolskiego przemysłu. Uczestniczyli bowiem w batalii o wprowadzanie postępu technicznego, zwiększanie produkcji, poprawę jej jakości, podnoszenie kultury miejsc pracy i byli inicjatorami różnych poczynąń, które przyczyniły się do znacznego obniżenia kosztów.

W ostatnim okresie inżynierowie i technicy uczestniczą w dyskusji przedzjazdowej, w której chodzi o wytyczenie kierunków wykorzystania rezerw oraz ustalenie w poszczególnych przedsiębiorstwach i gałęziach gospodarki zamierzeń na przyszły okres. M. in. z inicjatywy NOT powołano ostatnio specjalne komisje, których celem jest przede wszystkim propagowanie szerszego wykorzystywania maszyn matematycznych, energii jądrowej oraz racjonalnego wykorzystania energii elektrycznej i różnych paliw. Powołano również specjalne zespoły fachowców do rozprawiania najważniejszych tematów związanych z przyszłym rozwojem gospodarki w województwie.

Dziękowali m. in. wielkopolskiemu światu technicznemu za ten wkład pracy wiceprzewodniczący Prezydium WRN Jerzy Gawrysiak i wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Poznania Zbigniew Rudnicki, którzy udekorowali 24 najbardziej zasłużonych inżynierów

i techników Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Honorową Odznaką m. Poznania. Niezależnie od tego udekorowano 8 innych działaczy WKP NOT Honorową Odznaką Naczelnej Organizacji Technicznej.

Podczas sesji podjęto uchwałę, która m. in. głosi, że inżynierowie i technicy w Wielkopolsce jeszcze bardziej włączają się do realizacji zadań, stojących przed kadrą inżyniersko-techniczną w przyszłej 5-late. (I)

A. Mikojan zadowolony z wizyty w Japonii

We wtorek odbyła się w Tokio pożegnalna konferencja prasowa delegacji Rady Najwyższej ZSRR. W odczytanym oświadczeniu szef delegacji wicepremier A. Mikojan wyraził zadowolenie, że między najwyższymi organami ustawodawczymi obu krajów doszło do bezpośrednich przyjaznych kontaktów.

Dobra wola obydwóch stron — oświadczył Mikojan — to rekoncja ze stosunki między Japonią i ZSRR mogą się stać dobrym przykładem pokojowego współistnienia korzystnego dla obu narodów.

We wtorek w ambasadzie ZSRR w Tokio wicepremier A. Mikojan wydał śniadanie na cześć premiera Japonii H. Ikedy.

Podczas śniadania A. Mikojan i H. Ikeda dokonali wymiany poglądów na szereg spraw dotyczących stosunków radziecko-japońskich. (PAP)

Raźe Administracji...

Blisko 200 autorów Ponad 500 wniosków

Ogłaszamy wyniki konkursu

Trwający od października ub. r. długofalowy konkurs — zorganizowany przez ZO Zw. Prac. Państwowych i Społecznych, Prezydium WRN i RN m. Poznania oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” — pt. „Raźe administracji” dobiegł końca.

Przyniósł on nadspodziewany pływ: 510 wniosków i projektów usprawnienia pracy administracji, nadesłanych przez 182 autorów. Jest to niewątpliwie sukces zważywszy, że przecież konkurs nie należał do łatwych; każdy wniosek wymagał znajomości tematu i solidnego wkładu pracy.

Dla przykładu podajemy, że niektóre opracowania miały rozmiary i format grubych ksiąg, było też wiele prac zawierających po kilkadziesiąt stron maszynopisu. Najważniejsza jest jednak wartość merytoryczna materiałów nadesłanych na konkurs.

Zdaniem fachowców oceniających wnioski, poziom konkursowych odpowiedzi był wysoki. Większość autorów zgłosiła propozycje odpowiadające nazwie naszego konkursu „Raźe administracji”.

25 maja 1964 r. to jest w ub. poniedziałek odbyło się, pod przewodnictwem sekretarza Prezydium WRN mgr. Stanisława Cozasa, ostatnie posiedzenie Sadu Konkursowego, na którym rozdzielono nagrody za najbardziej wartościowe projekty.

Sąd Konkursowy postanowił nie przyznawać I nagrody ze względu na wyrównany poziom wielu kandydujących do nagród prac. Sąd postanowił jednocześnie przyznać dodatkowo zamiast jednej, dwie III nagrody oraz zwiększyć liczbę wyróżnień do 13. Po otwarciu kopert z nazwiskami autorów wybranych do nagrodzenia prac okazało się, że II nagrodę w wysokości 3000 zł zdobył CZESŁAW KOŁO-DZIEJCZAK zamieszkały w Poznaniu przy ul. Asnyka 5 m. 4. Zwycięzca konkursu nadesłał starannie opracowany wzór planowania i organizacji pracy wydziałów prezydiów rad narodowych.

Dwie równorzędne trzecie nagrody w wysokości po 2000 zł każda, zdobyli: TADEUSZ FUDAŁA zam. Szamotuły, ul. Ratuszowa 10 m. 2 (projekt usprawnienia metody opracowywania planów gospodarczych) oraz KONSTANTY NOWAK zam. Poznań, ul. Grunwaldzka 59 (kalkulacja cennych projektów m. in. dotyczących usprawnienia ruchu kolejowego w Poznaniu).

ciąg dalszy na str. 2

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM

Wystawa dokumentów

W poniedziałek otwarto w Nowym Jorku wystawę dokumentów i przedmiotów związanych z osobą i działalnością Johna Kennedy'ego. Materiały te zostaną przekazane w przyszłości bibliotece, która będzie zbudowana w Bostonie dla uczczenia pamięci zamordowanego prezydenta USA.

Żądanie Wenezueli

Według informacji pochodzących z miarodajnych kół waszyngtońskich, rząd Wenezueli żąda szybkiego zwolnienia posiedzenia Rady Organizacji Państw Amerykańskich w celu ustalenia miejsca i daty konferencji ministrów spraw zagranicznych, na której omówiona ma być sprawa podjęcia kroków przeciwko rządowi kubańskiemu.

Pasy obowiązkowe

We wszystkich samochodach w NRD zakładanie pasów bezpieczeństwa stanie się wkrótce obowiązkowe. Na razie tylko przednie siedzenia wyposażone mają zostać w pasy bezpieczeństwa.

Sesja „Totolotka”

W Berlinie zachodnim rozpoczęły się we wtorek obrady dyrektorów zachodnioeuropejskich towarzystw totalizatorów sportowych, w których po raz pierwszy uczestniczą także — w charakterze gości — delegacje przedsiębiorstw totalizatora sportowego z krajów socjalistycznych. Polskę reprezentuje „P. P. Totalizator Sportowy”.

Nowe zamachy

Jak dowiaduje się korespondent Agencji Reutersa, cztery małe bomby eksplodowały w nocy z poniedziałku na wtorek w centrum Madrytu. Dwie bomby podłożono w skrynkach do listów, a dwie pod samochodami. Ofiar w ludziach nie było, straty materialne są niewielkie.



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
Środa, 27. V. 1964

Cena 50 gr
Nr 124 (6312)

II Wielkopolski Festiwal Kulturalny

Wiosna Muzyczna pod znakiem prawykonań

Wczoraj, w drugim dniu Wiosny Muzycznej, poznańscy melomani oraz kompozytorzy przybyli do Poznania na Festiwal z wielu środowisk twórczych całego kraju, wysłuchali koncertu symfonicznego w wykonaniu Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry Objazdowej oraz koncertu kameralnego, na który złożyło się 8 różnych utworów, w tym aż 7 poznańskich prawykonań.

Dzisiaj, w trzecim dniu Festiwalu, w auli PWSM usłyszymy prawykonanie kwintetu na flet, klarnet, fagot i trąbkę kompozytora poznańskiego W. Gniot, 3 pieśni na sopran i zespół kameralny A. Szeligowskiego oraz „Ronda” młodego kompozytora poznańskiego J. Astriaba i po raz pierwszy wykonywane w Poznaniu Aforyzmy „9” B. Szabelskiego — profesora PWSM w Katowicach i jednego z najbardziej dziś znanych kompozytorów polskich starszego pokolenia.

Po przerwie usłyszymy „Kantatę żniwną” S. Wiechowicza nagrodzoną w 1948 roku na Polskim Konkursie Olimpijskim oraz „Imitacje” skomponowane przez zmarłego w zeszłym roku profesora PWSM w Poznaniu i inicjatora Poznańskiej Wiosny Muzycznej T. Szeligowskiego. Koncert zakończy prawykonanie „Dzwonu” W. Szalonka do słów F. G. Lorci.

Wykonawcami dzisiejszego wieczoru kameralnego, który rozpocznie się o godz. 19.30 w auli PWSM będą: zespół kameralny i kwintet dęty Państwowej Filharmonii w Poznaniu, chór mieszany PWSM pod dyrekcją E. Maczkowiaka oraz soliści: śpiewaczka Lubomira Hankiewicz i skrzypek Tadeusz Zymbak. (ob)

3,5 miesięczny rejs „Kopalni Wujek”

Po 3,5 miesięcznym rejsie powrócił do kraju statek „Kopalnia Wujek”, którym dowodzi pierwsza w polskiej żegludze morskiej kobieta — kapitan żeglugi wielkiej — Danuta Walas-Kobylińska. W drodze przez Atlantyk na Kubę i do Meksyku dowodziła ona samodzielnym statkiem wiozącym tam ładunek drobnicy i urządzenia cementowni.

W porcie szczyńskim, gdzie przycumował statek zgromadziło się wielu mieszkańców, którzy serdecznie owacyjnie powitali kapitanów „W szpilkach”.

Dzielić się swymi wrażeniami z długiego rejsu i pobytu na Kubie — Danuta Walas-Kobylińska opowiadała, jak serdecznie witano ją w Hawanie i Cienfuegos.

W starej twierdzy w Cienfuegos oddano nawet honorowy salut armatni. (PAP)

Afrykańskie odgłosy

W związku z Dniem Wyzwolenia Afryki prezydent Naser ogłosił orędzie do narodów afrykańskich, w którym stwierdza, że Afryka jest zdecydowana uwolnić się od kolonializmu i jego wpływów.

Spółeczeństwo Ugandy obchodziło uroczystości Dnia Wyzwolenia Afryki. Dzień 25 maja został ogłoszony świętem państwowym.

Prezydent Republiki Mali Modibo Keita, przemawiając na wiecu zażądał usunięcia wszystkich obcych baz wojskowych z krajów Afryki i podkreślił, że stanowią one „bastion agresji i dywersyjnej działalności neokolonializmu w krajach afrykańskich”. (PAP)

Trzy nowe modele samochodu „Warszawa”

Już w III kwartale br. Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu wypuści na rynek nowe modele „Warszawy”. Pierwszy to średniolitrażowa Warszawa 203 wyposażona w silnik górnozaworowy osiągający moc 70 KM przy średnim zużyciu paliwa 12 l/100 km. Jej szybkość maksymalna wynosić będzie do 130 km/godz.

Podwozie samochodu zostało w zasadzie niezmienione w stosunku do znanego ze swej wytrzymałości podwozia starego modelu; uległo zmianie natomiast, zgodnie z licznymi postulatami użytkowników, nadwozie. Nowe samonośne nadwozie jest konstrukcją całkowicie metalowej, inny jest jego kształt dzięki zastosowaniu z przodu szyby panoramicznej i wydatnemu zwiększeniu szyby tylnej, zapewniającej o wiele lepszą widoczność. Uległa również obniżeniu wysokość nadwozia. Nowy wlot powietrza i zdekrak zaopatrzone w kły gumowe oraz wprowadzenie nowych reflektorów podniosły estetykę przedniej części samochodu.

Niezmienione błotniki tylne pozwoliły uzyskać bagażnik o większej pojemności. Zmieniono również kształt

Na zdjęciu nowa taksówka „Warszawa”. CAF — fot. Szyperko

1.100 tys. dzieci w „Harcerskim Lecie”

Ponad 1.100 tys. dzieci i młodzieży weźmie udział w tegorocznej harcerskiej akcji letniej. Z tej liczby ok. 160 tys. stanowić będą uczestnicy obozów harcerskich — stałych i wędrownych.

Program harcerskiego lata 1964 — jak poinformowano we wtorek na konferencji prasowej w Głównej Kwaterze Harcerstwa — jest ściśle związany z udziałem ZHP w obchodach 20-lecia Polski Ludowej.

Z ciekawszych akcji przygotowywanych przez Chorągwie ZHP warto wymienić rzeczowską pod nazwą „Siedem stanic”. Biorące w niej udział obozy wspólne z Harcerskim Biurem Usług Turystycznych organizują w różnych punktach Bieszczad noclegi i wyżywienie dla turystów.

Centralną imprezą harcerską z okazji 20-lecia Polski Ludowej będzie udział ok. 10 tys. młodzieży i instruktorów w Złocie Młodzieży Polskiej w Warszawie. Drugim ważnym akcentem tegorocznego lata będzie zlot drużyn harcerskich w Lublinie i nadanie Chorągwi Lubelskiej ZHP imienia Manifestu PKWN. (PAP)

W. Ulbricht uda się z wizytą do ZSRR

Pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, W. Ulbricht, udaje się w piątek, na zaproszenie KC KPZR oraz Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR z wizytą państwową do Związku Radzieckiego. Ulbrichtowi towarzyszyć będą czołowe osobistości SED, Rady Państwa, rządu i innych partii NRD. (PAP)

Święto Afganistanu

Depesza gratulacyjna A. Zawadzkiego

Z okazji święta narodowego — 45 rocznicy proklamowania niepodległości Afganistanu, przypadającego 27 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do króla Afganistanu Mohammada Zahera Szacha. (PAP)

Pierwsi absolwenci ośrodka dziennikarskiego MOD

Pod auspicjami Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD) działa w Budapeszcie ośrodek szkolenia kadr dla prasy, radia i telewizji krajów pozostających jeszcze pod panowaniem kolonialnym oraz tych, które niedawno uzyskały niepodległość.

W poniedziałek w jego siedzibie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów pierwszej grupie dziennikarzy z krajów Azji i Afryki, którzy ukończyli w ośrodku 5-miesięczny kurs podnoszący ich kwalifikacje zawodowe.

PAP

Prezydent Jemenu w Budapeszcie

Gościwym gościem w Budapeszcie prezydent Jemenu, Republiki Arabskiej, marszałkowi Sallalowi, który we wtorek przybył z oficjalną pięciodniową wizytą do stolicy Węgier.



Konferencja programowa „Interwizji”

We wtorek rozpoczęła się w Bukareszcie konferencja programowa przedstawicieli krajów zrzeszonych w „Interwizji”. Konferencja omówi wymianę programów w ramach „Interwizji” — jak również współpracę z siecią telewizyjną innych krajów. (PAP)

Konferencja Handlu i Rozwoju wchodzi w decydującą fazę

Światowa Konferencja ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju, która z udziałem 120 krajów trwa od kwietnia br. w Genewie, wchodzi obecnie w końcową fazę. Do jej zakończenia pozostały jedynie 3 tygodnie.

5 komitetów konferencji ma swe robocze prace zakończyć za kilka dni i przystąpić do redagowania dokumentów. Przypuszcza się, że Komitet Pierwszy, omawiający problemy światowego handlu surowcami oraz produktami rolnoprodukcyjnymi, a także Komitet Drugi, dyskutujący sprawę handlu towarami przemysłowymi, potrafią, mimo istnienia różnorodnych poglądów, wypracować ogólne ramy dla rozwoju handlu tymi towarami. W Komitecie Trzecim (problemy finansowe i tzw. niewidoczne płatności) opracowywane są m. in. propozycje zmierzające do rozwoju narodowych flot handlowych.

Trudny problem stanął przed Komitetem Czwartym: czy i w jakiej formie stworzyć światową organizację handlu? Ostatnie propozycje wskazują na możliwość kompromisowego rozwiązania tej spornej kwestii. Mówi się m. in. o możliwości zwołania w odpowiednim czasie następnej światowej konferencji.

Komitet Piąty pracuje nad sformułowaniem ogólnych zasad handlu światowego. Nie ulega wątpliwości, że miałyby kolosalne znaczenie uchwalenie przez światową konferencję jakiegos ogólnego dokumentu, który by zobowiązywał do likwidacji barier w światowym obrocie towarowym oraz do niestosowania dyskryminacji celnych i ilościowych. (PAP)

Na progu sezonu archeologicznego

Jak co roku z nadejściem lata archeolodzy wyruszą na stanowiska. Oto plany tegorocznych prac naukowców Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN.

Szczególne miejsce zajmują badania, problematyka łączy się bezpośrednio z powstaniem i początkami państwa polskiego. Przewiduje się, że badanym będzie 26 stanowisk wczesnośredniowiecznych. Z ciekawszych obiektów wymienić tu można Kalisz, Gniezno, Ostrów Lednicki, Kruszwice (gdzie planowane jest urządzenie muzeum dziejów szkła), Wolin, Nakło, Szczecin, Wrocław, Gdańsk, Niemce.

Szeroki program tegorocznych poszukiwań obejmuje również poznanie życia szczepów i plemion zamieszkujących ziemie polskie w epoce paleolitu, a więc przed kilkudziesięciu tysiącami lat. Badane tu będą siedziby pradawnych mieszkańców — jaskinie oraz obozowiska na ziemiach lessowych i wydmach. Obiekty okresu neolitu (4.000 — 1.700 lat p.n.e.) — to głównie tzw. osady otwarte (niebronione). Poszukiwane będą ślady życia ludności z wczesnej epoki żelaza — np. na cmentarzysku osady bagiennej w Sobiechuchach, podobnej do Biskupina. Sporo uwagi poświęci się poznaniu wpływu Celtów na kształtowanie się kultury na ziemiach Polski II w. p.n.e. — I ne. (PAP)

W Prokuraturze: co dziesiąta sprawa o przestępstwo drogowe

Plaga pijaństwa — stała groźba dla ruchu ulicznego

W ub. r. do organów prokuratury wpłynęło blisko 70 tys. spraw o przestępstwa drogowe; stanowi to ponad 10 proc. wszystkich spraw karnych prowadzonych przez prokuraturę. W br. napływ spraw „drogowych” jest równie wielki.

Blisko 35 tys. spraw wytoczono w ub. r. za prowadzenie pojazdu przez osoby w stanie nietrzeźwym. Liczba ta obejmuje mniej więcej tyle kierowników pojazdów mechanicznych, co woźniców i rowerzystów. Większa niż w roku poprzednim wykrywalność przestępstw popełnianych przez nietrzeźwych użytkowników dróg jest wynikiem zaostreżenia kontroli drogowej. Plaga pijaństwa wśród kierowców jest tak poważna, że prokuratura zamierza uruchomić w najbliższym czasie zespół środków zapewniających wzmocnienie i przyspieszenie represji

karnej za tego typu przestępstwa.

W blisko 40 powiatach, gdzie nasilenie wypadków jest największe, wyznaczono prokuratorów do prowadzenia wyłącznie spraw komunikacyjnych. Kilkuosobowe wyspecjalizowane zespoły utworzono w 6 dużych miastach w Polsce.

Już blisko 200 prokuratorów szczegółowo zaznajomiło się z całokształtem zagadnień technicznych i prawnych z zakresu prowadzenia spraw drogowych.

Wyspecjalizowany nadzór prokuratorski kładzie duży nacisk na dokładność wstępnych czynności dochodzeniowych w postępowaniu przygotowawczym, która jest z reguły decydująca dla ustalenia, kto zwinął w konkretnej katastrofie. Tak np. zarządono, że w odniesieniu do motocyklistów należy przeprowadzać badania trzeźwości zarówno domniemanego kierowcy, pasażera oraz od razu w pierw-

Coraz więcej sztucznych satelitów

Agencja UPI przytacza obliczenia amerykańskiego generała lotnictwa Johna K. Gerharta, według których wokół Ziemi krąży już około 400 sztucznych satelitów różnego typu i pochodzenia. Przewiduje on, iż w roku 1975 liczba ta wzrośnie do 10 tysięcy.

Generał Gerhart, który jest szefem północnoamerykańskiej obrony przeciwlotniczej, połączył zresztą tę informację z zapewnieniami, że amerykańskie wojskowe ośrodki obserwacyjne prowadzą dokładną ewidencję sztucznych satelitów i śledzą ich loty. Interesują się bowiem tą sprawą z militarnego punktu widzenia. (PAP)

Proces w Bratysławie

Przed Sądem Okręgowym w Bratysławie rozpoczął się proces przeciwko 3 turystom zagranicznym usiłującym przewieźć nielegalnie przez granicę między CSRS a Austrią obywatela węgierskiego. Na początku rozprawy oskarżeni przyznali się do winy.

Oskarżonymi są: austriacka obywatelka A. Walder (35 lat), redaktorka „Sunday Express” i radia zachodniemieckiego mieszkająca w pobliżu Wiednia; obywatel brytyjski N. Stone (23 lata) student Wydziału Filozofii w Cambridge, mieszkający w pobliżu Wiednia oraz obywatelka austriacka J. L. Wilson (27 lat) nauczycielka z Wiednia. Mieli oni w lutym br. przewieźć samochodem nielegalnie do Wiednia rzeźbiarza węgierskiego T. Karmana.

Oskarżeni wybrali sobie obrońców spośród prawników bratysławskich. (PAP)

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W poniedziałek odbyło się trzecie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone rozpatrzeniu skargi rządu kambodżańskiego przeciwko aktom agresji ze strony Stanów Zjednoczonych i Wietnamu Południowego wobec Kambodży i jej ludności cywilnej. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 367 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono wygranej I stopnia.

Zgodnie z § 25 ust. 2 i 4 Regulaminu PGL kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 85.221 zł została akumulowana na wygrane I stopnia w następnych grach i obecnie wynosi 172.947 zł.

Stwierdzono: — „czwórkę premiiowaną” w kolekturze nr 69 — 42.610 zł; 22 „czwórkę” po 3373 zł; 74 „trójkę premiiowaną” po 135 zł; 1606 „trójkę” po 55 zł; 1313 „dwójkę premiiowaną” po 25 zł; 22.786 „dwójkę” po 5 zł.

Wygrane II i III stopnia wypłacą PKO w Poznaniu od 29 bm. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury: w Poznaniu od 27 bm. a na terenie województwa od 29. V. br.

Przypominamy, że to już ostatni tydzień, w którym można składać kupony na losowanie 103 nagród ufundowanych na m-c maj w „Koziołkach”.

TYLKO DO SOBOTY
MOŻESZ SKŁADAĆ KUPONY NA LOSO-
WANIE 103 NAGRÓD W „KOZIOŁKACH”.

O zmniejszenie stanu liczebnego Armii Renu

Ostatnie rozmowy przedstawicieli W. Brytanii i NRF w sprawie kosztów utrzymania tzw. Armii Renu, jak również coraz częstsze wysyłanie wojsk brytyjskich do krajów Bliskiego Wschodu i Afryki, a także na Borneo pod pretekstem „utrzymania tam porządku” sprawiły, iż coraz liczniejsze są w Wielkiej Brytanii głosy domagające się wycofania z NRF części stacjonujących tam oddziałów brytyjskich.

„Daily Express” m. in. pisze, że „Armia Renu” nie czuwa nad żadnymi interesami brytyjskimi. Wielu polityków niemieckich ma nadzieję, że wykorzystają tę armię, by wciągnąć W. Brytanię w spisek zmierzający do utworzenia nowego, większego „Vaterlandu”.

„Observer” uważa za absurd, iż koszty utrzymania Armii Renu (75 milionów funtów szterlingów), zwiększają deficyt brytyjskiego bilansu płatniczego, podczas gdy sytuacja NRF jest pod tym względem o wiele korzystniejsza. (PAP)

Incydenty na granicy izraelsko-jordańskiej

W poniedziałek doszło do kilkugodzinnej strzelaniny na granicy izraelsko-jordańskiej na północ od Jeruzolimy, której kres położyła interwencja Międzynarodowej Komisji Rozjemczej. Strat nie zanotowano. Strona jordańska skierowała skargę do Komisji Rozjemczej.

Równocześnie na południowym zachodzie od miasta Halfen wybuchł po izraelskiej stronie granicy wielki pożar, który zagrażał terenom jordańskim. Przez 8 godzin 200 żołnierzy jordańskich i cywili brało udział w akcji ratunkowej... nie zamieniając jednak słowa z gaszącymi pożar Izraelczykami. (PAP)

Sukcesy Patet Lao nie podobają się Stanom Zjednoczonym

Powołując się na źródła wojskowe w Vientiane, Agencja Reutera pisze, że w ciągu niedzieli siły Patet Lao zdobyły miejscowość Muong Kheung, w rejonie Doliny Amfor.

Według innej depeszy Reutera, premier Laosu, książę Souvanna Phouma, miał się zwrócić do Stanów Zjednoczonych o pomoc w postaci samolotów.

Jak informują agencje zachodnie, książę Souvanna Phouma oświadczył 24 bm., że wzięby udział w proponowanej przez Francję i ZSRR, międzynarodowej konferencji na temat Laosu, ale pod warunkiem, że „nastąpiłoby w Laosie niewzrostłe przerwanie ognia, a Patet Lao wycofałaby się ze zdobytych ostatnio pozycji”.

Agencja UPI pisze, że Stany Zjednoczone odrzuciły w poniedziałek francuskie i radzieckie propozycje w sprawie zwołania plenarnej konferencji międzynarodowej na temat Laosu, stwierdzając, że warunkiem odbycia takiej konferencji, musiałoby być skuteczne zawieszenie broni w Laosie oraz wycofanie się Patet Lao ze zdobytych ostatnio pozycji. (PAP)

Wyniki naszego konkursu „Radzę administracji”

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto Sąd Konkursowy przyznał 13 wyróżnień po 1000 zł każde. Otrzymują je:

1. Miron Ellmann, Poznań, Chociszewskiego 30a m. 9.
2. Tadeusz Janowski, Toruń, ul. Marchlewskiego 23, m. 2.
3. Kazimierz Murlewski i Tadeusz Knula, Jutrosin pow. Rawicz (praca zbiorowa).
4. Stefan Odwrot, Obrzycko, Rynek 14, pow. Szamotuły.
5. Józef Pajdziewicz, Srem.
6. Stefan Pakula, Piła, ul. Tucholska 4.
7. Józef Szady, Krzycko Wielkie pow. Leszno.
8. Bronisław Sierpowski, Pakosław pow. Rawicz.
9. Dr Czesław Skoczowski, Poznań, ul. 23 Lutego 41/43.
10. Roman Sowa, Ostrów Wlkp., ul. Majdan 1 m. 6.
11. Władysław Wachowiak, Srem.
12. Feliks Urbanowski, Leszno, ul. Miśnięska 8.
13. Kazimierz Chwał, Franciszek Sypniewski, Jan Chyczewski, Kalisz, (praca zbiorowa).

Sąd konkursowy ocenił bardzo wnikliwie każdy nadesłany wniosek. Brano przy tym pod uwagę następujące kryteria:

- a) w jakim stopniu zgłoszone propozycje przyczyniały się bezpośrednio lub pośrednio do poprawy obsługi obywateli,
- b) o ile zgłoszone wnioski dotyczyły struktury organizacyjnej przyczyniały się do efektywniejszej pracy administracji i jej potanie,
- c) w jakim stopniu wnioski dotyczyły zagadnień gospodarczych mogły przyczynić się do oszczędności w gospodarce narodowej,
- d) wkład pracy w opracowanie wniosków.

Uderza duża liczba projektów mających na celu uspra-

nienie obsługi obywateli. Spośród wyróżnionych autorów kilku proponuje konkretne usprawnienia w dziedzinie służby zdrowia. Oto kilka przykładów: upoważnienie lekarzy do wystawiania w czasie wizyt domowych zaświadczeń na drukach „L-4”; wydawanie przez lekarzy na życzenie pacjentów specjalnie opracowanych druków z dietami ustalonymi dla poszczególnych rodzajów schorzeń itp. Postulowano też wprowadzenie opracowanego wzoru formularza podania o przyjęcie dziecka do szkoły oraz zniesienie obowiązku wypełniania kart meldunkowych w hotelach i zastąpienie ich wpisywaniem niezbędnych danych z dowodu osobistego wprost do książki hotelowej. Do omówienia spraw i projektów poruszonych w konkursie wracają jeszcze będziemy w publikacjach na łamach „Głosu”.

Zdobywców nagród i wyróżnionych informujemy, że ich wręczenie nastąpi na specjalnym spotkaniu. O miejscu i czasie tego spotkania powiadomimy listownie. Na zakończenie gratulujemy zwycięzcom, natomiast wszystkim uczestnikom Konkursu w imię naszego organizatorów, a więc Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, Prezydów: WRN i RN m. Poznania oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” dziękujemy za liczny udział i cenimy propozycje. Zarówno te nagrodzone jak i wiele pozostałych mają szanse wprowadzenia w życie i poważnego usprawnienia pracy administracji. (mi)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka-O.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Apartheid

Kolonialny rodowód

Za kilka dni — na żądanie przedstawicieli państw afrykańskich w Organizacji Narodów Zjednoczonych — ma zebrać się Rada Bezpieczeństwa, by rozpatrywać propozycje w sprawie podjęcia sankcji gospodarczych przeciwko Republice Południowej Afryki (RPA), stosującej politykę apartheidu.

Nie będzie to pierwsza na forum ONZ dyskusja nad apartheidem — najbardziej dzisiaj bezwzględna z praktycznie stosowanych teorii rasistowskich. Bo też apartheid nie narodził się — jak to dzisiaj chcieliby wmówić światu ideolodzy burżuazyjni — w latach ostatnich. Rasizm był i pozostał ideologiczną osłoną kolonializmu. Jego źródła w południowej Afryce sięgają połowy XVII wieku, kiedy na tych terenach rozpoczęła się kolonizacja.

Już pierwsi koloniści — wówczas holenderscy — postanowili południową Afrykę przekształcić w „kraj białego człowieka”. Zagarniając ziemie należące do plemion afrykańskich chcieli sobie jednocześnie zapewnić tanią siłę roboczą.

Na tym tle zrodziło się antagonistyczne przeciwieństwo między kolonistami a wywłaszczanymi przez nich kolorowymi. Drugie przeciwieństwo zawierało się w samej koncepcji wywłaszczania: zdobywania południowej Afryki wyłącznie dla białego człowieka oraz jednoczesnego zdobywania taniej siły roboczej. By pogodzić te dwa dążenia, koloniści zaczęli uprawiać politykę separacji ludności afrykańskiej. System dyskryminacji rasowej — doskonałony przez wieki — zepchnął ludność afrykańską do roli niewolników, którzy w wydzielonych dla nich terenach nie znajdują dostatecznych środków do życia i dlatego — zmuszeni są za pół darmo pracować w przedsiębiorstwach Europejczyków.

Ma też apartheid swoje głęboko sięgające źródła ideologiczne. Rasizm jest dla Afrykanerów (!) dogmatem wiary. Wyznawany przez nich kalwinizm, którego ostoja jest najbardziej w RPA wpływowa organizacja — Holenderski Kościół Zreformowany głosi bowiem, iż człowiek rodzi się dobry lub zły, a wierzący (czytaj biali) jest istotą wyższą niż poganin (kolorowy). Takie hasła głoszone już w połowie ubiegłego stulecia, a dzisiaj nawet w podręcznikach szkolnych propaguje się tę zasadę: „Nasi przodkowie wierzyli i my wierzymy, iż sam Bóg zaprowadził różnicowanie (...) ludzi. Jest więc grzechem wchodzić w związki małżeńskie między białymi i niebiałymi.” Ideolodzy tegoż kościoła upatrują, że „komunizm (...) jest groźbą dla chrześcijańskiej cywilizacji, ponieważ propaguje zaciętą walkę klasową i występuje młono za równością między białymi i czarnymi.”

Od tych teorii nie odzegli się też Anglicy, którzy począwszy od 1795 r. rozpoczęli podbój Afryki Południowej. Wojny z Burami prowadzili bowiem nie w imię interesów plemion afrykańskich, lecz o imperialistyczny

podział kraju, który okazał się szczególnie łakomym kąskiem, gdy w 1867 r. odkryto tam diamenty, a w 1884 r. — złoto.

To właśnie jeden z czołowych ideologów brytyjskiego imperializmu — Cecil Rhodes głosił: „Musimy traktować tubylców znajdujących się w stanie barbarzyństwa inaczej niż samych siebie. Mamy być panami nad nimi (...) W naszych stosunkach z barbarzyńcami Afryki Południowej musimy realizować system despotyzmu zastosowany z takim powodzeniem w Indiach.”



Podwaliny dzisiejszego apartheidu ukształtowali koloniści i ich potomkowie jeszcze w latach, kiedy południową Afrykę rządziło imperium brytyjskie. (Dzisiejsza Republika Południowej Afryki otrzymała statut dominium w 1910 r.). Zapewnienie zdobywców tych terenów uprzywilejowanej pozycji ekonomicznej (zabranie ludności tubylczej najlepszej ziemi i eksploatacja bogactw naturalnych), zorganizowanie rządów zdobywców przeciw ludności miejscowej, oparcie ich o zasady segregacji rasowej — wszystko to przyczyniało się do tworzenia podstaw takiego państwa, jakim jest dzisiejsza Republika Południowej Afryki.

I jeśli teraz, gdy koloniści i ich potomkowie w RPA uniezależnili się od swego kraju macierzystego, politycy dawnych mocarstw kolonialnych ustosunkowują się nawet krytycznie wobec poczynąń rasistowskiego reżimu, to nie zmienia w niczym podstawowego faktu, że apartheid narodził się, jako jeden z kierunków polityki kolonialnej.

TADEUSZ KACZMAREK

1) potomkowie Burów — pierwszych kolonizatorów południowej Afryki — Holendrów, nazywających siebie Afrykanerami.

2) — według wydanej w Anglii książki B. Buntinga „Wzrost reidu południowo-afrykańskiego”.

Apartheid — z języka afrikaans — oznacza rozdzielanie, segregację. Jest to jedna ze współczesnych odmian rasizmu, charakteryzująca się tym, że jej celem jest utrzymanie panowania białych nad upośledzonymi w prawach i prześladowanymi kolorowymi.

by zapewnić założony w planie postęp w produkcji rolniczej, niezbędne jest masowe kształcenie kadr fachowych i podnoszenie poziomu wiedzy i kultury rolnej na wsi. Do 1970 roku powinny być zaspokojone potrzeby PGR w zakresie kadr ze średnim i wyższym wykształceniem rolniczym, a ponadto w każdej gromadzie należy zapewnić niezbędną służbę agronomiczną i zootechniczną".

Nigdy jeszcze rolnictwo polskie nie miało takich szans rozwojowych jak obecnie. Nigdy też nie stały przed nim tak wielkie zadania. Nowoczesny, wysoko rozwinięty kraj o 30 milionach ludności, potrzebuje coraz więcej produktów żywnościowych a przede wszystkim surowców pochodzenia rolniczego. Na artykuły roślinne i zwierzęce czeka również handel zagraniczny. O wielkiej randze jaką wyznacza się rolnictwu w naszym życiu gospodarczym świadczą planowane nakłady inwestycyjne na przyszłą 5-letkę wyrażające się sumą 146 miliardów złotych. Modernizacja rolnictwa pociąga za sobą ogromne zapotrzebowanie na różnego rodzaju specjalistów z wyższym, średnim i zasadniczym wykształceniem. To właśnie ci

II Wielkopolski Festiwal Kulturalny I wieczór Poznańskiej Wiosny

Przez cały bieżący tydzień odbywają się w Poznaniu codzienne imprezy „Poznańskiej Wiosny Muzycznej”, już czwartej z rzędu. Są to przeglądy osiągnięć zarówno tutejszego środowiska kompozytorów, jak i konfrontacja z innymi pracami autorów, z różnych stron kraju. Chodzi o to aby szerokie audytorium miało jakas okazję do porównań i aby jak najbardziej zażytych dyskusji. Aby wielkopolscy młodzi twórcy mogli pokazać co przystojni w zaciętych szych pracowni i by mieli szansę wysłuchania swych prac — stwierdzenia jak zostaną przyjęte — czy spodoba się publiczności i specjalistom?

Inauguracyjny wieczór wypełniła orkiestra Państwowej Filharmonii pod batutą Z. Szostaka, entuzjastycznie awangardowych prądów. F. Woźniak (Poznań) zaprezentował się utworem „Vamandaria” (na skrzypce i orkiestrę solistka W. Wierzbicka). Pamiętamy ambitny Koncert Fortepianowy tego artysty, grany na jednym z poprzednich „Wiosen Poznańskich”. Obecnie poszukiwana Woźniaka idą w kierunku lirycznej powściągliwości, efektów perkusyjnych i eksperymentów aleatorycznych. Tylko dlaczego ten wynispany i pretensjonalny tytuł „Vamandaria”? Co to ma znaczyć? Czy aby koniecznie udzielić, włączając się w ciągłe jeszcze obowiązującą u nas modę: „Monosmaty”, „Generique”,

Nad тезami na IV Zjazd

Ranga zawodu rolnika

ludzie będą realizować zamierzenia partii i rządu, które przekształca życie i stosunki społeczne wsi polskiej. Plany perspektywiczne do roku 1980 zakładają, że liczba inżynierów-rolników powinna wzrosnąć o 70 do 80 tysięcy. Na każdego inżyniera winno przypadać 6 do 7 specjalistów z wykształceniem średnim lub zasadniczym. Tymczasem nasze wyższe uczelnie rolnicze opuszczają rocznie około 2 200 absolwentów, a w 215 technikach rolniczych kształci się około 40 tysięcy uczniów. Liczbę tę uzupełniają 278 zasadniczych szkół rolniczych z 16 tysiącami uczniów.

Tak przedstawia się sytuacja w skali krajowej. A jakie są potrzeby i możliwości Wielkopolski w tym zakresie?

W naszych PGR-ach pracuje obecnie 199 inżynierów, 207 techników i 525 robotników z wykształceniem zasadniczym. Do roku 1970 gospodarstwa państwowe uprawiają około 270 tysięcy hektarów. Gdyby przyjąć minimalny wskaźnik 1 inżynier

na 500 ha, to potrzeba nam ich 540, zaś fachowców z wykształceniem średnim i zasadniczym około 2100.

Województwo nasze ma poważnie rozbudowane szkolnictwo rolnicze. Na samym tylko I roku WSR kształcą się 552 studentów. W 22 technikach uczy się 4 526 dziewcząt i chłopów, zaś w 32 szkołach zawodowych — 2 200. Obok szkolnictwa stacjonarnego pomyślnie rozwija się nauczanie zaoczne i korespondencyjne. Studia dla pracujących, będące jeszcze do niedawna uzupełnieniem stacjonarnych, stały się obecnie drugim, równorzędnym nurtem kształcenia kadr. Nasza WSR planuje do roku 1970 dać rolnictwu około 2 600 absolwentów studiów zaocznych, przy 2 900 stacjonarnych. Około 2,5 tys. osób, głównie absolwentów szkół przysposobienia rolniczego, zdobywa obecnie drogą zaoczną wykształcenie średnie.

Jak z tego wynika, województwo nasze posiada realne możliwości zaspokojenia potrzeb socjalistycznej gospodarki rolnej. Problem narasta dopiero, gdy rozpatrujemy sytuację w indywidualnej gospodarce chłopskiej. Rokrocznie bowiem tysiące gospodarstw rolnych przechodzi z rąk starszego pokolenia w ręce młodych następców. Wiadomo, że w krajach o wysokiej kulturze rolnej, np. w Szwajcarii czy NRF, warunkiem założenia lub przejęcia gospodarstwa rolnego jest wykazanie się dyplomem ukończenia właściwej szkoły.

A u nas? Oto w przedłużającym powiecie gostyńskim na około 600 młodych ludzi pozostających co roku w gospodarstwach swych ojców, jedynie około 25 idzie do szkół rolniczych. Na 6 000 młodzi w wieku 15—25 lat, tylko 500 uczęszcza do szkół przysposobienia rolniczego a drugie tyle do zespołów PR. Ponad 30 procent przyszłych właścicieli gospodarstw nie jest więc objęte żadnym szkoleniem rolniczym.

Najbardziej masową formą kształcenia kadr dla potrzeb wsi są obecnie szkoły przysposobienia rolniczego. Mamy ich w naszym województwie 304 z 6 800 uczniami. SPR-y pragną przysposobić od roku 1970 całą bez wyjątku młodzież pozostającą na wsi po szkole podstawowej. Zadanie to niełatwe, tym bardziej że już obecnie szkoły te napotyka na poważne trudności lokalowe i kadrowe. Ponadto SPR-y w swym obecnym kształcie organizacyjnym nie rozwiążą szeregu problemów społeczno-zawodowych współczesnej wsi. Nadal otwarta pozostaje bowiem sprawa kwalifikowanych kadr trak-

torzystów, mechanizatorów, dysponentów, księgowych, magazynierów, pracowników skupu, kontraktacji itp., których nie mogą wykształcić zakłady o profilu programowym obecnych SPR-ów. Zmiany organizacyjne i programowe wydają się tu niezbędne.

Tymczasem decydujący wpływ na sposób gospodarowania wywierają ciągle ludzie starsi. Im to właśnie najbardziej potrzebna jest w tej chwili oświata rolnicza. Trudno sobie jednak wyobrazić, aby na przykład kilka milionów rolników zasiadło na ławach szkolnych. Tutaj za dowolić się musimy na razie szkoleniem zimowym i w ten sposób przenosić zdobycze nauki do praktyki rolniczej.

Poważną rolę w upowszechnianiu kultury rolnej winny również spełniać uruchamianie od czerwca br. terenowe ośrodki informacyjne, mające działać w oparciu o Rejonowy Zakład Doświadczalny w Sielinku pow. Nowy Tomys. Jego pracownicy, łączący cechy naukowców i praktyków, opierać będą swą działalność popularyzatorską na agronomach, którzy z kolei nawiążą współpracę z najlepszymi rolnikami, tworząc w ten sposób ogniska wzorowego gospodarowania w poszczególnych wsiach. Reszty winna dokonać siła dobrego przykładu.

FELIKS BIŁOS

Czyn kaliskich budowlanych

Jedno z najstarszych miast w Polsce — Kalisz — wita zbliżający się Zjazd Partii czynem społecznym i zobowiązaniami produkcyjnymi swoich budowlanych. Starodawny gród, rozslawiony „Kaliszkimi Spotkaniami Teatralnymi” i uroczystymi obchodami, związanymi z Tysiącleciem Państwa Polskiego, daje obecnie przykład Tez Przedzjazdowych. Budowlani Kalisza wykonują obecnie dodatkowe obiekty — izby mieszkalne, urządzenia komunalne i przemysłowe — o ogólnej wartości około 4 mln. zł. Na szczególną uwagę zasługują także inne zobowiązania: zaoszczędzenie materiałów budowlanych na sumę ponad 360 tys. zł i obniżenie kosztów transportu o 2 mln. zł.

I wreszcie — praca społeczna. Wartość czynów społecznych kaliskich budowlanych, realizowanych już obecnie dla uczczenia IV Zjazdu Partii — wyniesie ponad 400 tys. zł.

Wszystkie zabytki mają opiekunów

Z okazji dni ochrony zabytków odbył się w ostatnią sobotę i niedzielę VII Wielkopolski Zjazd Społecznych Opiekunów Zabytków. Zjazd miał charakter instruktażowo-szkoleniowy i poprzedzono go objazdem szeregu ciekawych miejscowości. W województwie naszym każdy zabytek kultury posiada już swojego opiekuna, co jest bez precedensu na terenie kraju. Dużą zasługę w tym względzie ma znany krajoznawca i działacz społeczny Czesław Białas, który w trakcie swej 2-letniej wędrówki po Wielkopolsce wygłosił 630 prelekcji krajoznawczych, pozyskując jednocześnie 596 kandydatów na opiekunów społecznych dla 1630 środowisk zabytkowych naszego regionu. W swej dalszej wędrówce Czesław Białas popularny — dzięki Telewizji Warszawskiej w całym kraju — ma zamiar przemierzyć ziemie województwa łódzkiego i łódzkiego, aby tam również szerzyć wśród ludności znanstwo i umiłowanie rodzinnego regionu. (az)

FILM Gigantyczny zbrodniarz i jego „dzieło“

„ŻYCIE ADOLFA HITLERA”. Film produkcji niemieckiej (NRF). Scenariusz, reżyseria i montaż: Paul Rotha. Zdjęcia: archiw. Muzyka: Siegfried Franz.

Trudno zrozumieć dlaczego film ten — tak ciekawy i w swoim rodzaju na pewno wybitny — skierowano w Poznaniu do tak podrzędnego kina jak „Czternastka”. O tym kinie chcieliśmy napisać już dawno, teraz jednak zdarzyła się okazja. Otóż, szczególnie w okresie upałów — jak obecnie — w „Czternastce” po prostu nie można wytrzymać. Ludzie zlanie potem siedzą nierzadko w łazni, sfilczeni jak śledzie w beczce, bowiem w trosce o efekty finansowe rzędy krzesel zbliżono do siebie tak, że przystawość noży trudno, a o przejściu za pełnionym rzędem prawie nie ma mowy. No i widoczność — to co w kinie najważniejsze. Przecież tam właściwie nie można sobie wykreślić kawałka wolnego ekranu spośród głów widzów siedzących w rzędzie poprzedzającym. Wielki czas by kino to przebudować i stworzyć w nim normalne warunki odbioru. Znacznie lepiej niż kierownictwo kin ocenił film „Życie Adolfa Hitlera” poznańscy kinomani, którzy na premierę przybyli tłumnie i utworzyli przed kasa kolejki jakichś dawno przed kinami

nie widzieliśmy. Okazało się raz jeszcze, że nasz widz bynajmniej nie jest przesycony tematyką wojenno-okupacyjną, lecz po prostu coraz umiejtniej wybiera z tej tematyki to, co uważa za potrzebne zobaczyć. Ten film na pewno polrzeba zobaczyć i zarezerwować, że mało kto będzie się na nim nudził mimo braku waku fabularnego; mamy bowiem do czynienia z filmem dokumentalnym, klasycznym mo- że przedstawicielem gatunku reportażu historycznego.

Niezbyt chyba dobrze wybrano tytuł dla filmu, który nie oddaje jego treści. Życie Hitlera oglądamy właściwie dopiero od momentu jego wkroczenia na arenę polityczną po I wojnie światowej aż do wybuchu drugiej wojny. Po tem widzimy raczej rezultaty, raczej uwienczenie jego „dzieła” niż jego samego. Hitler zresztą od czasu, gdy błyskotliwie zwycięstwa się skończyły unikał wystąpień, pod koniec wojny niemal krył się przed narodem przeło nie zachowało się wiele materiału filmowego z jego życia.

Tak więc jest to film bardziej o historii narodzin hitlerowskiego faszyzmu, o niesamowitym procesie spętania narodu przez jego ideologów i twórców niż o samym Hitlerze. Nie zmniejsza to bynajmniej jego wartości, może nawet przeciwnie. Po kolei zapoznajemy się z sytuacją Austrii przed I wojną światową, z pierwszymi kontaktami Hitlera z NSDAP, z uaktywnieniem przezeń tej partii, z sytuacją w Republice Weimarskiej, utworzeniem bojówek SA, przeobrażeniem niewiele znaczącego ruchu w potężną, żądną władzy machine partyjna, z intrygami, które wyniosły Hitlera na stołek kanclerski, odbudowa armii, kolejnymi grabieżami terytorialnymi (Austria, Czechosłowacja), wreszcie z półwrotnymi zbrodniami wojennymi. Wziewy, lapidarny (przez co niekiedy chyba niepełny) komentarz tłumaczy poszczególne obrazy.

Twórcy zadali sobie wielki trud. Z 80 tys. metrów taśmy pochodzącej z archiwów 12 krajów wybrali niecałe 3 tys. metrów, z których zmionowali film o wsłrzasającej wymowie politycznej. Niesłaby, wobec odradzającego się dziś w NRF militarysty, wobec coraz beczelniej wysuwanych tam roszczeń terytorialnych, postulatów rewizjonistycznych — film ten nabiera dziś ponurej aktualności. Tym bardziej więc jest potrzebny, tym bardziej należy go zobaczyć.

MIECYSŁAW SKĄPSKI

Severyn Piaszyk
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN I RODZINA
23756g

Szczepan Majewski
ST. MECHANIK
Przedsiębiorstwa PGR w Gułtowach
W Zmarłym straciłszy długoletniego, ofiarnego pracownika, działacza społecznego oraz dobrego i cenionego Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 10 w Gułtowach.

Leon Nowak
W dniu 25 maja 1964 r. w Scinawce Średniej zmarł nagle, w tragicznych okolicznościach, w wieku 29 lat, nasz kolega
W Zmarłym straciłszy długoletniego, wzorowego, kierowcę i kolegę
Rada Zakładowa
Rada Robotnicza
Dyrekcja Koledzy
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBOT INŻYNIERYJNYCH „HYDROBUDOWA 9”
K3271

Seweryn Piaszyk
MISTRZ BRUKARSKI oraz dotychczasowy członek komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej i czeladniczej.
Były Cech Mistrzów Budowy Dróg na Województwo Poznańskie traci z niego i aktywnego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
KOLEDZY
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 13.45 na Junikowie.

Praca
Przyjme mezczyznę na stałe do pomocy w średnim gospodarstwie rolnym. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 23436g.

Sprzedaz
Sprzedam pianino „Fleming”, stan bardzo dobry. Pita, Nowickiego 14 m. 1, tel. 23-47, wewn. 452, po godz. 17.
Sprzedam drzewo wraz z dachówką z domu 9.50 na 5.60 m. Czesław Feschner, Luboń, ulica Świercowska nr 5 k. Poznań.
23575g

Katarzyna Rybicka
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
M3274

Edward Wlekiński
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 12.15 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
M3273

Nieruchomości
Wille 4 pokoje plus 1/4 ha ogrodu w Pleszewie — sprzedam. Informacje: Biegański, Sośnica (Szkola), pow. Pleszew. 23447w
Sprzedam parcele 630 m² w Junikowie pod budowę domu 1-rodzinny. Informacje: Kubiak, Poznań, ul. Słoneczna 10b. 23244g
Sprzedam działkę pod budowę 800 m², działka Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 23259g.
Sprzedam działkę budowlaną w Luboniu (Zabikowie). Wiadomości: Luboń 3, ul. Szkolna 5. 23236g

Józefa Zagórskiego
odprawiona zostanie msza św. w kościele Serca Jezusowego dnia 30 bm., o godz. 7.30, o czym zawiadamia żyjących w pamięci
ZONA Z RODZINA
23393g

Helena Sobierajska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczykowej.
O tym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Czajca 2a. 23733g

Przetargi
STACJA HODOWLI ROSLIN NAGRADOWICE, poczta Tulce, pow. Środa Wlkp., ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie PRZEBUDOWY WNĘTRZA OBORY w gospodarstwie Tulce wg posiadanej dokumentacji projektowo-kosztorysowej, która jest do wglądu na miejscu.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia.
Zastrzega się dowolny wybór oferenta.
W3217

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO W POZNANIU, ulica Komandoria 5, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na wykonanie w roku 1964 ROBÓT ELEWACYJNYCH BUDYNKÓW o kubaturze około 77.500 m³.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze.
Bliższych informacji udziela Dział Głównego Mechanika Zakładów w godzinach od 9—14.
Oferty należy składać w terminie do dnia 9 czerwca 1964 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca 1964 r.
Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
K3122

OKRĘGOWY ZARZĄD WODNY W POZNANIU, ulica Szewska 1, ogłasza PRZETARG na wykonanie LINII NN 380/220 w miejscowości Krasnobrzeg k. Wronek.
Dokumentacja obejmuje:
1. montaż słupów krańcowych linii NN,
2. przejście przez rzekę Wartę,
3. budowę linii NN dług. 0,5 km,
4. instalacji elektrycznej wewnętrznej.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze jak również rejestrowani rzemieślnicy.
Szczegółowa dokumentacja do wglądu w Dziale TR — Okręgowego Zarządu Wodnego — ulica Szewska 1 — II piętro — gdzie należy składać oferty w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi w następnym dniu po upływie wyznaczonego terminu.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K3125

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.50 Public. międzynarod.; 9 Dł. kl. I i II pt. „Spacerkiem po lesie”; 9.20 Muzyka; 10 „Te książki warto przeczytać”; 11 Encyklopedia Wielkopolska; 11.30 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 Melodie rozrywk.; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Melodie melodie ludowe; 13 Dł. kl. I i II pt. „Zgadrywanki malowanki”; 13.20 „Na różnocy instrumentach”; 14 „Synowie” fragm. pow. G. Karaszkiewicza; 14.20 George Gershwin: Poemat symf. „Amerykanin w Paryżu”; 14.40 „Na krakach czasu”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Pieśni kompozytorów polskich śpiewa A. Cwiczkowski; 15.40 Melodie tan.; 16 Koncert żywe; 16.30 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 16.55 „Pięć minut odpowiedzi”; 17.05 Felieton Redakcji Społecznej; 17.20 Dla uczniów szkół średnich pt.: „Na wrażeń”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 18 „Kontrasty i nastroje muzyczne”; 19 Żyryk francuski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 Rozmowa o wychowaniu; 20.26 Sport; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Poetycki koncert żywe”; 21.05 Koncert Chopinowski; 21.35 „Z dawnej muzyki polskiej”; 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.05 Gra Zespołu Instr. K. Sadowskiego; 22.20 Muzyka taneczna; 22.35 Poradnia Rodzinna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.05, 15, 17, 20 i 23.
PROGRAM II: 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Problemy i ludzie”; 8.50 Public. międzynarod.; 10 Graja ork. Ray Martina i zesp. wokalny Mantoviano i Percy Faitha; 10.30 Z życia ZSRP; 12.15 Muzyka ludowa (in erudo); 12.25 Pog. pt.: „Ochrona warzyw”; 12.30 Rolniczy kwadrans; 12.45 „List ze Śląska”; 13 Flach-teumacher — Uwertura do op. L. Kurkiewicza; 13.25 Utwory na klarnet w op. L. Kurkiewicza; 13.25 „Tyłko ludzie” fragm. 2 z książki T. Łopalewskiego; 13.50 u nas i gdzie indziej; 14 Graja szafa; 14.30 Mówi Technika „Miniatury”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Postuchajmy muzyki o muzyce”; 15.30 Dla dzieci starszych „Podróż bez biletu”; 18 Aud. K. Łącznego; 18.10 Ork. radiowe graja w tanecznym rytmie; 18.45 „Nad тезami IV Zjazdu”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Radiowy Teatr Młodych „Stara cegielnia” słuch.; 20.30 — Trans. meczu piłkarskiego o puchar Europy Real (Madryt) — Inter (Mediolan); 21.20 Z kraju i ze świata; 21.47 Sport; 21.50 Muzyka; 22.40 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 23 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21 i 23.
TELEWIZJA: 10.20 Film fab. prod. czechosłow. „Tęsknota”, od 1. 14; 11.55 Chemia dla kl. VII; 16.40 Program dnia; 16.45 Program dla nauczycieli; 17 „Dzień dobry kolezanki i koleżdy” oraz „Wyprawy telewizyjne przyjaćci”; 17.40 O sprawach najistotniejszych; 18.05 Studencki program rozrywk. „Rozdział w życiu”; 18.50 Magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” (Moskwa); 19.30 Mecz piłkarski Real (Madryt) — Inter (Mediolan); 21.15 Film krótkometrażowy „Akcja B”; 21.30 „Światowid” nr 78; 22 Film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”; 22.25 Program estradowy; 22.45 Wiadomości.

UWAGA: Telewizja zastrzega sobie możliwość zmian.

Majster na zagrodzie

Podziwiamy Holandię, Danię, gdzie każdy skraweczek ziemi jest wyeksploatowany do ostatnich granic. Taką gospodarkę nazywamy intensywną. O tej, którą chcemy pisać, należy mówić: superintensywną. I nie trzeba jej daleko szukać, wystarczy krok za miasto. Teren gospodarstwa jest przeważnie ogrodzony a nad bramą widnieje napis: Pracownice Ogródków Działkowych.

Wydaje się, że w tym stwierdzeniu nie ma cienia przesady. Każda działeczka nie większa niż miejskie podwórko (200—500 m) jest — jak to się mówi — wychuchana. Ani centymetra złodziej ziemi, niepotrzebnych drózek, zachwaszczonych grządek. A i na kurnik miejsca nie brakuje. Stąd pochodzą jarzyny i owoce, tu się po południu wypoczywa i nierzadko spędza urlop.

Pracownice ogródków działkowych, pasja życia wielu ludzi, zajmują w naszym województwie powierzchnię ponad 1000 ha, co można porównać z obszarem sporego PGR-u. Z ziemi tej korzysta 21.000 rodzin, przeważnie robotniczych (75 proc. użytkowników to pracownicy fizyczni), choć nie brak tu i urzędników, nauczycieli, emerytów.

21.000 rodzin to sporo, ale i tak stanowczo za mało wobec ogromnych potrzeb. Wie-

le bowiem miast w Wielkopolsce nie zna jeszcze tej pożytecznej instytucji, choć nie stoi na przeszkodzie, aby ją rozwijać. Mało, są liczne uchwały i zarządzenia władz centralnych i terenowych, zachęcające do zakładania nowych ogródków. Czym tłumaczyć taką „powściągliwość” gospodarzy terenu, doprawdy nie wiadomo. Brak widać inicjatywy albo po prostu... troski o zaspokajanie obywatelskich potrzeb. Dopiero uchwała Prezydium WRN w Poznaniu, która w sierpniu 1962 roku zobowiązała kilkanaście miejscowości do wyznaczenia terenów pod pracownice „zagrody”, coś zaczęła zmieniać.

W myśl tej uchwały do końca roku 1965 zostanie utworzonych 35 nowych POD w 33 miastach o ogólnej powierzchni 134 hektary. Z tego, 79 ha zagospodarują władze miejskie, a 55 ha zakłady pracy. Niewiele to niby ale na razie starczy, tym bardziej, że przedsięwzięcie to wymaga przygotowania odpowiednich gruntów, no i pewnych nakładów finansowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że należy urządzić ogródki racjonalnie, wyposażać w niezbędne zaplecze wodociągowe i sanitarne, nie mówiąc już o ogrodzeniu i wytyczonych alejkach.

W roku 1963 powstały 4 nowe POD-y: w Czarnkowie, Kłodawie, Środzie i Wapnie. Największy (Środa) ma 8 ha powierzchni, najmniejszy — (W Kłodawie) 2,5 ha. Wobec tego, że tylko te miasta spośród wyznaczonych do zakładania ogródków — potrafiły uporać się z zadaniami Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej wraz z Wojewódzkim Zarządem POD skierowało pozostałe środki do miejscowości wykazujących więcej w tym względzie zainteresowania. Dzięki temu oddano pod uprawę prawie 53 ha działek w Ostrowie, Pile,

Rawiczu, Buku, Śremie, Zdunach, Poniecu, Rakoniewicach. Są to tereny już zagospodarowane.

Jeszcze w tym roku będą zbierać plony użytkownicy ogródków zakładanych w dalszych 12 miastach, jak Konin, Oborniki, Wronki, Turek, Międzybóże, Koło o ogólnym obszarze 62 ha.

Władze miejskie Grodziska, Opalenicy, Pobiedzisk, Trzcianki, Chodzieży, Gostynia, Gniezna i Krzywina nie chcą być gorsze od swoich sąsiadów i także wyznaczyły tereny pod przyszłe „zagrody” pracownice. Będzie tego blisko 41 ha.

Jak widać po uchwale Prezydium WRN sprawa POD nabiera rozmachu. Mimo to można się dziwić niektórym miasteczkom, że nadal stronią od zakładania Ogródków. Uwagę tę należy kierować przede wszystkim pod adresem prezydium władz terenowych, ale i do rad zakładowych równie odpowiedzialnych za te sprawy. CRZZ bowiem jest głównym zarządcą POD.

Wszystkim chętnym warto przypomnieć, że zgodnie z przepisami na prezydium rad narodowych spoczywa — przy zakładaniu POD — obowiązek: załatwiania lokalizacji i spraw organizacyjno-prawnych związanych z zakładaniem ogródków, przygotowania dokumentacji kosztorysowo-projektowej, zabezpieczenia środków finansowych na pomoc w urządzaniu terenu w czynnie społecznym. Nadto prezydium musi udzielić pomocy w uzyskaniu niezbędnych materiałów, drzew i krzewów oraz wypożyczyć sprzęt i tabor potrzebny przy pracach.

No cóż, tylko zakasać ręka i zabierać się do roboty. Nie ma prawie takiej miejscowości, aby nie było wolnych lub łatwych do uzyskania terenów, nadających się pod pracownice ogródków. Gra warta świeczki.

PAWEŁ KORNICA

Odpowiadamy

K. Piechowski, Goryń — „Nie ma pokoju pod oliwkami” i „Słodkie życie” są filmami produkcji włoskiej. (1247)

A. S., Bojanowo — W Poznaniu istnieje Technikum Go spożarcze popołudniowe dla pracujących. W tej chwili naboru do nowej klasy nie ma. Radzimy napisać wprost do Technikum Gastronomicznego Poznań, ul. Śniadeckich 54/56 w lipcu lub sierpniu, może wówczas będą mogli Panu dać już konkretną odpowiedź. (1248)

Dorota K. z Nowotomskiego — prosimy podać dokładny adres. Odpowiedź prześlemy pocztą. (1236)

Pierwsza kąpiel



Fot. — K. Przychochowski

MAJ 27 środa	Jana, Juliusza Słońce: 3,42—19,53
--------------------	--------------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — niezłomny; NOWY — g. 15 i 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tygrysek i piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Ania z Zielonego Wzgórza”; SIERADZ — „Nocna opowieść”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: — nieczynne; Noteć: „Billy Budd”; CZARNKÓW — „Dziewczyna z hotelu”; GNIĘZNO — Lech: „La-

Plenum KP PZPR o pracy rad

Ostatnio w Ostreszowie odbyło się plenum KP PZPR na temat pracy partii w radach narodowych. W obradach plenum wzięli udział przewodniczący terenowych rad narodowych oraz członkowie partii, zatrudnieni w Powiatowej Radzie Narodowej. Było to pierwsze plenum od chwili powstania powiatu, które podjęło ten temat. Sekretarz KP PZPR — Pasiak przypomniał w swym referacie, że Powiatowa Rada Narodowa liczy 56 radnych, w tym 24 członków partii. Gromadzkie rady narodowe mają na 305 radnych 146 członków partii. Na radnych Miejskiej Rady Narodowej przypada 41 członków partii. Wskazał on również, że terenowe rady narodowe coraz bardziej stają się gospodarzami własnego powiatu, miasta czy gromady, co daje się zaobserwować szczególnie w odniesieniu do zadań rolnictwa. Krytycznie oceniono działalność niektórych rad narodowych (Ostreszów, Makoszyce) na terenie komisji rady. Krytycznie ustosunkowano się też do pracy klubów radnych PZPR w powiecie i gromadach. W dyskusji postulowano m. in. konieczność dalszego rozwijania czynów społecznych, których inicjatorami powinni być przede wszystkim członkowie partii, szerszego wykorzystywania inicjatyw młodzieży i współpracy komisji Powiatowej Rady Narodowej z komisjami terenowych rad.

Wojsko — społeczeństwu

W ub. niedzielę w powiecie wrzesińskim gościł Wojskowy „Patrol łączności ze społeczeństwem na XX-lecie”. O godz. 16 odbyły się w rejonie Kaczanowa pokazowe ćwiczenia żołnierzy, oddziału samoobrony i straży pożarnej.

Od godz. 17 na Pl. Pierwszego Maja gościnie koncertowała orkiestra wojskowa, po czym odbyło się spotkanie żołnierzy z ludnością, z udziałem miejscowych władz.

O godz. 21 na Placu Pierwszego Maja odbył się uroczysty Apel Poległych w walkach i pomordowanych przez hitlerowców więźniów obozów koncentracyjnych i więzień.

25. 5m. „Patrol łączności XX-lecia” odwiedził jeszcze z występem estradowym Pyzry w pow. wrzesińskim i Zagórz w pow. słupeckim. K. St.

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

Pierwsza kąpiel



Fot. — K. Przychochowski

tajacy profesor”, Polonia „Gdy przychodzi kot”, GOSTYN — „Młode zielone”, JAROCIN — „Ognie na ulicach”; KALISZ — Kosmos: „Pociąg na tyły”, Oaza: „Kandyd, czyli optymizm XX wieku”, Stylowe: „Ewakuacja”, Syrena: „Ogniste wiorsty” i „Miłość i gniew”, KĘPNO — nieczynne, KŁODAWA — „Tajemnice Parzyża”, KOŁO — „Milioner bez grosza”; KONIN — Energetyk: „W pięknej Indonezji”, Górniki: „Gwiazda szeryfa”, KOSCIAN — „Córka kapitana”, KROTOSZYN — „Via Margutta”, LESZNO — „Nasz wspólny przyjaciel”, MIĘDZYBÓŻE — „Tu, Radio Gliwice”, NOWY TOMYŚL — „Piętnastoletni kapitan”, OBORNiki — „Dziecko wojny”, OSTROW — Roma: „Szczęście w teście”, SŁONEC — „Rozbójnik”, OSTRESZÓW — „Ludobójcy”; PIELA — Iskra: „Długa miłość cioci”; KORAL — „Czy wiecie, że

660 kilometrów wyścigu po Ziemiach Zachodnich

Jutro w Stargardzie Szczecińskim nastąpi start do VII Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego po Ziemiach Zachodnich o puchary TRZZ dla zwycięzcy indywidualnego i zespołowego oraz puchar „Gazety Poznańskiej” dla najlepszego kolarza Wielkopolski uczestniczącego w tej imprezie. Wyścig organizowany jest w ramach Tygodnia Ziemi Zachodnich pod protektorem zastępcy przewodniczącego Rady Naczelnej TRZZ, posła na Sejm Jana Izydorczyka.

Trasa tegorocznego wyścigu wynosi około 660 kilometrów podzielona została na cztery etapy. Pierwszy prowadzi ze Stargardu Szczecińskiego przez Pyrzyce, Gorzów, Skwierzynę, Międzyrzecz, Świebodzin do Sulechowa. Drugi etap (29 km.) z Sulechowa przez Kargowę, Wolsztyn, Grodzisk, Kościan, Czempin, Śrem, Środę do Wrześni, skąd kolarze przevezieni zostaną jeszcze tego samego dnia do Gniezna, gdzie w sobotę nastąpi start do III etapu biegnącego przez Klecko, Wągrowiec, Margonin, Chodzież, Ujście, Pile, Krajenko do Złotowa. Ostatni etap składa się z dwóch części. Pierwsza jest 40 kilometrów indywidualna jazda na czas ze Złotowa do Człuchowa. Druga (normalny wyścig) zaczyna się w Człuchowie i przez Chojnice, Bruzy, Kościerzynę, Nową Karczmę kończy się w Gdańsku.

Szerzej niż w latach poprzednich potraktowano w tym wyścigu województwo poznańskie. Wyścig obejmie bowiem 10 powiatów. Organizatorzy przewidzieli kilka premiowanych lotnych finiszów na trasie, szczególnie w większych miejscowościach. Tylko jeden odbędzie się w szczyrim polu, symbolicznie w miejscowości Drzmalowo.

Na starcie stanie 90 kolarzy z drugą licencją. Wyścig klasyfikowany jest zarówno indywidualnie jak i zespołowo z tą jednak różnicą (w porównaniu z innymi) że klasyfikacja zespołowa nie będzie podawana na bieżąco a dopiero po zakończeniu wyścigu. Wszystkie województwa przez które przechodzi wyścig obok zespołów klubowych zgłosiły także reprezentacje okręgowe. W drużynie poznańskiej pojadą: Marchewka i Marecki z Warty, Pawlak i Motawski z Górnik, Konin oraz Kozłowski z LZS Wielkopolska. Interesującą zapowiada się walka o puchar przechodni „Gazety Poznańskiej” bowiem z pięciu dotychczasowych zdobywców dwóch bierze udział w tegorocznym wyścigu: Pawlak i Marchewka. Dla przypomnienia podajemy, że puchar zdobywali w latach poprzednich także Czabajski, Przecinkowski i Janiak.

W wyścigu bierze udział 5-osobowa, zawsze bardzo silna, reprezentacja okręgu Cottbus (NRD). Spodziewany jest także start dwóch zespołów węgierskich jednak z uwagi na brak potwierdzenia przyjazdu, trudno twierdzić, że na pewno wystartują. Sprawozdania z tej ciekawej imprezy, największej po Wyścigu Pokoju i Wyścigu Dookoła Polski na naszym terenie, zamieszczamy będziemy codziennie na łamach „Głosu”. (bd)

Zarząd PZPN

odwiedził Wartę

Wspólna troska

Rozgrywki III ligi piłkarskiej jeszcze się nie zakończyły ale znamy już mistrza. Została nim poznańska Warta, która już w najbliższych dniach przystąpi do intensywnych przygotowań przed spotkaniami eliminacyjnymi o wejście do II ligi.

Problem awansu jest dla nas bardzo ważny z uwagi na trudną sytuację w jakiej znalazło się ostatnio wielkopolskie piłkarstwo. Z tych też względów Zarząd Okręgu Poznańskiego PZPN odbył swe ostatnie zebranie w siedzibie Klubu Sportowego Warty. Na wspólne zebranie przybyli także kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR Jan Bartkowiak. Obecni byli także i sekretarz KZ PZPN, poseł na Sejm Władysław Szymczak, prezes ZO PZPN Jan Śledziejowski, prezes KS Warta Franciszek Adamkiewicz, działacze Związku Piłkarskiego, klubu, zawodnicy Warty oraz przedstawiciele prasy i radia.

Podczas ciekawej i owocnej dyskusji, na czoło wysunął się jeden problem: o awans walczą nie tylko Warta ale poznański klub i dlatego wszyscy powinniśmy być zainteresowani w tym aby wielkopolskie piłkarstwo wyszło nareście z impasu. Wierzymy, że zarówno kierownictwo klubu oraz związek piłkarski a także sami zawodnicy, którzy deklarowali na spotkaniu solidnie potraktowanie przygotowań spotkań eliminacyjnych dolać maksimum starań, aby jeszcze jeden poznański zespół znalazł się w szeregach II ligi. (d)

Pięściarze Poznania jadą do Cottbus

Drużyna Poznania rozegra 29 i 31 bm. w Cottbus (NRD) dwa mecze. W skład zespołu poznańskiego wchodzi następujący zawodnicy: Matz, Ciesielski, Szymbalski, Wojewoda, Bogusz, R. Jakubowski, Koszałkowski, Grzeszkowski, Walczak, Wojdyło i Wituchowski. (c)

Turniej piłkarski „dzikich” drużyn

Kierownictwo Pałacu Kultury organizuje turniej piłki nożnej dla drużyn niezarazonych. Udział może brać młodzież do lat 16 (rocznik 1948). Zgłoszenia należy przysyłać do 1 czerwca br. na pokój 51 w Pałacu Kultury.

Zebrań kapitanów odbędzie się 1 czerwca o godz. 17 w Sali Kierunkowej w Pałacu Kultury. (x)

KONCERTY

AULA PWSM — g. 10.30 — II Koncert Kameralny — Lubomira Hankiewicz — sopran, Tadeusz Zymbak — skrzypce.

DYZURY

SZPITAL PRYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, Intern. (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca do lat 14 (ul. św. Józefa nr 8/9, tel. 536-21); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary nr 17, tel. 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR — ul. Kościuski nr 103, tel. 85-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. — TYLKO DYZUR NOCNY: Główna 53, Staroleka 79, Wino-grady, Ostroga 6, Swarzędzka 6.

Zmiana godzin urzędowania

Ostatnio Prezydium PRN w Ostreszowie podjęło uchwałę o zmianie godzin urzędowania u siebie i w terenowych radach narodowych. Obecnie interesantów przyjmować się będzie w każdą poniedziałek od 8 do 17, natomiast w soboty od 8—13. Zmiana godzin ma na celu ułatwienie załatwiania spraw urzędowych pracownikom, za trudnionym w zakładach pracy, bez specjalnego zwalniania się.

Podobną uchwałę podjęło Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słupcy. W każdy poniedziałek i sobotę przyjmować się tu będzie interesantów od godz. 8 do godz. 17.

W pozostałych dniach tygodnia godziny pracy i przyjęcia interesantów pozostają bez zmian.

Konkurs pod znakiem U

Wychodzimy naprzeciw potrzebom



Z zainteresowaniem czytamy wypowiedzi publikowane w „Głosie Wielkopolskim” na temat usług dla ludności wiejskiej. Autorzy wyrażają swoje życzenia pod adresem gminnych spółdzielni. Wszelkie te życzenia i postulaty trzeba uznać za słuszne. Ale przecież GS-y już coś nie robią w tym zakresie.

Weźmy na przykład Gminną Spółdzielnię w Nowym Mieście nad Wartą, w której mam zaszczyt pełnić obowiązki prezesa. Z czystej nadwyżki zapłacono ostatnio specjalny rozsiewacz do wapna nawozowego. Ponieważ posiadamy ciągnik z wyłącznym przeznaczeniem dla pracy usługowej, nasza ekipa w jesieni wejdzie z wapnem na pola chłopskie. Domagali się tego członkowie spółdzielni na zebraniach wiejskich i w dyskusji na walnym zgromadzeniu.

Zamierzamy uruchomić punkt czyszczenia ziarna. Zakupiliśmy w tym celu działkę ziemniaków w odległym o 6 km Boguszyń. W 1965 roku będziemy budować pawilon, zakupimy agregat czyszczący typu Petkus i pod koniec tegoż roku spodziewamy się zacząć usługowe czyszczenie nasion. Zakupiliśmy również mechaniczną zaprawiarkę, i w ramach akcji ochrony roślin, będziemy w jesieni zaprawiać ziarno siewne odpowiednimi chemikaliami, które jak wiadomo chronią potem rośliny przed chorobami.

W bieżącym roku otworzymy warsztat wulkanizacji opon samochodowych i wozowych. Prowadzić tam będziemy również drobne naprawy motorów i maszyn rolniczych. Zamierzamy w najbliższych latach rozszerzyć zakres tego punktu i na większe roboty remontowe sprzętu rolniczego, pozostawiając POM remonty kapitalne. W najbliższej przyszłości zajmujemy się dość istotnym dla rolników naszego re-

jonu problemem wody amoniakalnej, znanej jako doskonały nawóz pomocniczy w produkcji roślinnej. Mamy już projekt budowy zbiornika hermetycznego, wodoszczelnego oraz zakup urządzeń przeładunkowych i rozlewaczy. Ten sam ciągnik, który w jesieni będzie pracował przy rozsiewie wapna, wiosną „przyczepi się” do rozlewaczy wody amoniakalnej.

Pozostają jeszcze niemiędzaj ważne usługi rzemieślnicze, zwłaszcza jeśli chodzi o naprawy sprzętu elektrotechnicznego.

Nie uciekamy od tych spraw. Zawarliśmy porozumienie z ZURT-em w Jarocinie. Przewidujemy, że nasz pracownik, w geosowskim sklepie, będzie przyjmował zlecenia i przedmioty do napraw. Drobne ustępki zostaną usunięte na miejscu w określonym dniu tygodnia przez technika ZURT-u. W razie zgromadzenia większej ilości uszkodzonego sprzętu lub przedmiotów wymagających gruntowniejszych napraw — technik będzie zabierał je do głównego warsztatu. Transport daje ZURT, a w razie potrzeby i my postawimy samochód do dyspozycji.

To są nowe kierunki usług, jakie nasza spółdzielnia będzie świadczyć dla ludności. Obok tych ma się rozumieć, które już prowadzimy od kilku lat i o których nie wspominam.

HENRYK SZYMAŃSKI

prezes GS-u Nowe Miasto pow. Jarocin.